

REAPERY W MIROSŁAWCU Z PEŁNĄ GOTOWOŚCIĄ OPERACYJNĄ

Stacjonująca w 12 Bazie Bezzałogowych Statków Powietrznych w Mirosławcu amerykańska 52 Ekspedycyjna Grupa Operacyjna US Air Force osiągnęła pełną gotowość operacyjną. Jednostka wyposażona jest w bezzałogowce rozpoznawczo-uderzeniowe MQ-9 Reaper i prowadzi działania rozpoznawcze oraz patrolowe, między innymi nad Morzem Bałtyckim.

52 Ekspedycyjna Grupa Operacyjna jest oddelegowanym do zadań w ramach Europejskiej Inicjatywy Odstraszania komponentem 52. Skrzydła Myśliwskiego USAF którego bazą macierzystą jest niemieckie Spangdahlem. 4 marca br. odbyło się w Mirosławcu uroczyste przecięcie wstęgi z okazji osiągnięcia przez grupę ekspedycyjną pełnej gotowości operacyjnej. Oznacza to m. in. zakończenie prac i uruchomienie w Mirosławcu centrum przetwarzania danych, systemów kodowanej łączności i lotniczego schrony służącego do obsługi maszyn, ale też kwater dla personelu wojskowego i cywilnego. Cywilnego, ponieważ maszyny operujące z Mirosławca są obsługiwane zarówno przez personel USAF jak też firm realizujących zadania na rzecz Pentagonu. Dotyczy to przede wszystkim operatorów zajmujących się sterowaniem bezzałogowcami.

Z 12 Bazy Bezzałogowych Statków Powietrznych od maja ubiegłego roku operują duże maszyny klasy MALE typu MQ-9 Reaper, które mogą służyć zarówno w misjach rozpoznawczych jak też uderzeniowych, przenosząc bomby i pociski kierowane. Startujące z Mirosławca samoloty bezzałogowe nie są uzbrojone a ich zadaniem jest rozpoznanie i patrolowanie obszaru wschodniej flanki NATO. Amerykański personel ściśle współpracuje przy tym z polskimi żołnierzami. Osiągnięcie pełnej gotowości oznacza, że zarówno infrastruktura, sprzęt jak i personel przygotowane są do realizacji wyznaczonych działań.

Czytaj też: [Wybrano podwykonawców dla australijskich Reaperów](#)

W kwestii misji jakie wykonują Reapery z Mirosławca amerykańscy żołnierze mówią bardzo ogólnie. Kluczowe w ich realizacji wydaje się być umiejscowienie bazy. - *W miarę, jak zmienia się nasze środowisko, wysunięte lokalizacje, takie jak Mirosławiec, pełnią o wiele bardziej kluczową rolę w zwiększaniu naszej zdolności do ochrony bezpieczeństwa europejskiego* – stwierdził gen. Greg Semmel z US Air National Guard, pełniący funkcję asystenta dowódcy Sił Powietrznych USA w Europie. Maszyny operujące z 12 BBSP prowadzą misje rozpoznawcze i patrolowe, biorą udział w ćwiczeniach oraz zapewniając wsparcie jednostkom sojuszniczym w regionie.

Czytaj też: [Amerykanie rozważają stałą obecność m.in. w Poznaniu, Krakowie, Łasku i Mirosławcu](#)